GŁOS NARODU

PIĄTEK

6. CZERWCA 1919.

NR. 129. — ROK XXVII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 50 hal. — 32 fen.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa Ludowego
Miesięcznie	K 12·—	K 10·—	K 12·—	K 14·—	K 10·—

Przy uiszczaniu prenumeraty w Markach polskich liczyć należy wedle kursu urzędowego 1 Marka = 1 K. 50 hal.

Redakcya (tel. Nr 198) i Administracya (tel. Nr 3344): Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr 3344).

CENY OGŁOSZEŃ

Zwyczajne (za wiersz nonparel. lub jego miejsce)	K —·70
„ układ tabelaryczny	„ 1·—
Nadesłane (za wiersz nonp.)	„ 2·—
Nekrologi „ „ „	„ 2·—
Komunikaty (po kronice)	„ 8·—
Paski (2 i 3 stronica)	„ 30·—
Załączniki, prospekty i t. p. dla prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych za 100 egzemplarzy	„ 2·—

O Śląsk Cieszyński.

Przed paru dniami, po bytności prezydenta Paderewskiego w Pradze, przyniosły dzienniki wiadomość, że konferencya czesko-polska ma się odbyć niedługo w Krakowie. Przez to sprawa Śląska cieszyńskiego stała się znów aktualną. a nawet, że tak powiem nam bliższą nawet o tyle, że przeniesioną z Paryża do Krakowa. Zaroiło się też w prasie czeskiej na temat Śląska cieszyńskiego tak, że słysząc ten alarm i wywody mowców na ostatniem zgromadzeniu w Ostrawie nasuwa się mimowolnie myśl, że to jest przygotowanie terenu dla przyszłych dyskusyi i umyślne urabianie umysłów twierdzeniami zgoła nieprawdziwemi.

Pomimo, że w prasie polskiej wszystkich odcieni pojawiały się już od czasu do czasu, zwłaszcza po najeździe czeskim na Śląsk różne informacyjne artykuły, to jednak napotyka się do dziś dnia jeszcze nawet wśród ludzi wykształconych na wielki brak znajomości rzeczy. Dlatego też uważam za konieczne i za swój obowiązek teraz, gdy sprawa Śląska cieszyńskiego znów stała się tak aktualną, oświetlić raz jeszcze tę sprawę i przypomnieć społeczeństwu, a zwłaszcza miarodajnym czynnikom te najważniejsze argumenty, które zbijają fałszywe czeskie twierdzenia, a o których dziś wszyscy wiedzieć powinni. Zdaje mi się to tem potrzebniejszem, że od chwili, gdy projekt traktatu pokojowego przyznał Polsce Górny Śląsk, poczęto sobie sprawę Śląska cieszyńskiego lekceważyć i niejednokrotnie spotykałem się już z twierdzeniem, że posiadając Śląsk Górny, możemy się obejść bez cieszyńskiego. Jest to zupełnie błędne i dla nas niezmiernie szkodliwe mniemanie, które Czesi starają się wszelkiemi siłami wpoić w umysły sędziów w Paryżu.

Nie będę się rozwodził nad tem, że Śląsk cieszyński jest z wyjątkiem powiatu frydeckiego rdzennie polskim, ani też nie będę się starał zwalczać rzekomo historyczne prawa czeskie do Śląska, bo uczynili to już w swoich wyczerpujących i rzeczowych opracowaniach etnografowie i historycy, jak: Nitsch, Popiołek, Buzek, Piątkowski, Sikora, ksiądz Londzin i wielu innych, pragnę jednak zbić z gruntu fałszywe twierdzenia Czechów natury ekonomicznej. I tak Czesi w memoryale swoim, wystosowanym do aliantów twierdzą: że Śląsk cieszyński jest jedynym dla całego ich państwa zapasem węgla na przyszłość i że państwo ich mające wysoko rozwinięty przemysł, produkuje obecnie rocznie około 30 milionów tonn węgla i przy tej produkcyi musiałby swoje zapasy węgla w krótkim czasie wyczerpać, podczas gdy Polacy posiadają w Galicyi zachodniej, a zwłaszcza na Górnym Śląsku wprost nieprzebrane zapasy. Następnie w odpowiedzi na twierdzenia polskie, że Polacy posiadają na Śląsku jedyne swoje źródło węgla koksowego, twierdzą Czesi, że Polacy posiadając Górny Śląsk, mają nietylko węgla, ale i koksu w bród. Są to wierutne i świadome kłamstwa.

Zapasy węgla wszystkich państw całego świata zostały w myśl uchwały kongresu geologicznego w Toronto (Kanada) przez najpoważniejszych geologów zestawione i opublikowane w r. 1913 w dziele „The Coal-Resource of the World". Otóż według dat zaciągniętych z tego najmiarodajniejszego chyba w świecie dzieła, a pisanego bezstronnie nie przez Polaków lub Czechów, posiadają sporne państwa następujące zapasy węgla (razem kamiennego i brunatnego), stwierdzonego odkrywkami w szybach lub otworach wiertniczych:

Czecho-Słowacy	12.9	miliardów tonn
Polska	12.03	„ „

Przy zestawieniu tych cyfr przyjęto podział Śląska cieszyńskiego na podstawie etnograficznej, t. j. według granicy powiatu frydeckiego Jest to z wyjątkiem kilku gmin prawie ta sama granica, którą wyznaczyła umowa polsko-ostrawska z dn. 5 listopada 1918.

Jeżeli uwzględnimy ilość mieszkańców w każdym z tych państw, to dostaniemy tych zapasów węgla na głowę mieszkańca w czechosłowackiem państwie przy 12 milionach mieszkańców około 1.100 tonn, a w państwie polskiem przy 38 milionach mieszkańców zaledwie 337 tonn. Cyfry te zbijają chyba dostatecznie fałszywe twierdzenie Czechów co do zapasów.

A teraz kwestya koksu.

Państwo czesko-słowackie produkuje wraz z czeską częścią Księstwa Cieszyńskiego rocznie 1.829.000 tonn koksu, co czyni przy 12 milionach mieszkańców 0.15 tonn na głowę. Państwo polskie wraz z Górnym Śląskiem i polską częścią Cieszyńskiego produkuje 2586.000 tonn koksu rocznie, co czyni na głowę mieszkańca 0.06 tonn. W stosunku więc do ilości mieszkańców wypada w Polsce koksu zaledwie połowa tego, co w Czechach. Cyfry wyrobu zaczerpnięto ze statystyki ostatniego roku przedwojennego t. j. 1913.

W tym roku Górny Śląsk należał do Rzeszy niemieckiej i czerpał potrzebny do wyprodukowania koksu węgiel zaledwie w drobnej części z własnych kopalń, a w przeważającej większości sprowadzał ten węgiel koksowy z Westfalii, z okręgu Waldenburg i Austryi. W oficyalnym wydawnictwie (Jahrbuch für Oberbergamt-Bezirk Breslau) znajdujemy cyfry, że na 2 miliony 600 tysięcy tonn przerobionego koksowego węgla tylko 825 tysięcy wzięto z własnych kopalń. Znawcy stosunków górno-śląskich, jak np. znany geolog Michaely, stwierdza, że cały węgiel górno-śląski daje tylko 14% węgla koksującego, a 86% węgla niekoksującego. Tych 14% węgla koksującego może być użyte tylko jako dodatek i to najwyżej w 30% do węgla dobrze koksującego, gdyż inaczej nie otrzyma się absolutnie koksu nadającego się do przeróbki hutniczej. Jedyny tylko na ziemiach polskich Śląsk Cieszyński posiada węgiel koksujący. Z tego wynika jasno, że z chwilą, gdy Górny Śląsk przypadłszy Polsce, odcięty będzie od rewiru waldenburskiego od Westfalii i od Czechosłowacyi, Polska bez Cieszyńskiego nie byłaby w stanie własnym węglem utrzymać w ruchu istniejących koksowni, wobec czego musiałaby go sprowadzać albo z Niemiec, albo z Czech i być w ten sposób w zależności od tych państw, albo musiałaby wogóle zrezygnować z własnego przemysłu hutniczego. Jest bowiem rzeczą znaną, że przy wyrobie żelaza z rud spotrzebowuje się na 1 tonnę żelaza również 1 tonnę koksu. Bez własnego więc koksu niemożliwem jest utrzymanie własnego niezależnego przemysłu żelaznego, który obok węgla jest podwaliną całego przemysłu w danym państwie.

Z tego się widzi, jak niezwykle ważnym warunkiem ekonomii jest przyznanie Śląska cieszyńskiego Polsce.

Sprawę tę ekonomicznej konieczności przyznania Polsce Śląska cieszyńskiego wyjaśniałem wraz z kolegą inż. Drobniakiem u miarodajnych czynników na kongresie pokojowym w Paryżu i zdaje mi się, że i nasze zabiegi nie były bezowocne. gdyż udało się decyzyę w tej sprawie, która była już prawie przesądzoną, odwlec i poinformować zastępców państw sprzymierzonych o tyle, że dziś nie chcą już sami rozstrzygać, lecz uregulowanie tej sprawy pozostawiają bezpośredniemu porozumieniu się Polski z Czechami. Czy jednak wobec zaciekłości Czechów, znanej ich perfidyi i wiarołomstwa, jakiekolwiek polubowne układy będą miały jakąś wartość — wątpię bardzo i dlatego zdaje mi się, że jedynym argumentem, który tutaj zdolen jest rozstrzygnąć, będzie tylko siła poparta uczuciem prawa, słuszności i świętego obowiązku z naszej strony.

INŻ. ROMAN RIEGER.

Treść traktatu z b. Austryą.

Kraków. P. A. T. Radio krak. z Lyonu. (Brak początku). ... Projekt jest ułożony według tego samego planu, co projekt traktatu z Niemcami.

NOWE GRANICE.

Nowe granice, opisane szczegółowo, dadzą się streścić w ogólnych zarysach: 1) Granice północne (granice z Czecho-Słowacyą), granice [illegible] jego czasu prowincyę czeską i Morawy, oraz granice Dolnej i Górnej Austryi. Granice te będą poddane kilku sprostowaniom podrzędnego znaczenia, w szczególności w okolicach Gmuend, Feldsberg i wzdłuż rzeki Morawy. 2) Granice zachodnie i północno-zachodnie (granice z Bawaryą). Obecna granica zostanie zachowana. 3) Granice zachodnie (granice ze Szwajcaryą). Traktat pokojowy nie wprowadza żadnej zmiany. 4) Granice południowe z Włochami. Linia wychodząca z Col de Reschen, idąca naogół wzdłuż linii działu wód między dolinami Inu i Drawy na północy, a Adygi, Piavy i Tagliamento na południu. Linia ta wychodzi od Brenner i Pizzo di tre signori (Dreiherrenspitze), dotyka w granicach Włoch doliny Sexten i zagłębia Tarvis. Granica z państwem serbo-chorwackiem (S. H. S.) w stronie zachodniej będzie wyznaczona przez główne mocarstwa sojusznicze i sprzymierzone; w części wschodniej przechodzi na wschód od Bleiburga, przekracza Drawę tuż poniżej połączenia się jej z Lewantem, stąd przechodzi na północ od Drawy w ten sposób, że pozostawia państwu S. H. S. Marburg i Radkersburg. Na północ od tej ostatniej miejscowości linia łączy się z granicą węgierską. 5) Traktat pokojowy nie wprowadza żadnych zmian, dotyczących byłej granicy między Austryą a Węgrami.

Klauzule polityczne.

Część III. zawiera klauzule polityczne w stosunku do Europy. Obie strony kontraktujące uznają i przyjmują granice Bułgaryi, Grecyi, Węgier, Polski, Rumunii i Państwa S. H. S., tak jak one się dziś przedstawiają, lub jak będą wyznaczone w najbliższej przyszłości. Austrya uznaje zupełną niezawisłość państwa czesko-słowackiego włącznie z obszarem autonomicznym na południe od Karpat i zrzeka się wszystkich swych praw i tytułów do swych byłych obszarów, objętych linią wyżej już przez mocarstwa sojusznicze i sprzymierzone wyznaczoną. Dokładna granica między Austryą a nowem państwem będzie wyznaczona na miejscu przez komisyę graniczną. Klauzule, odnoszące się do Rosyi i Belgii są takiesamo, jak w traktacie z Niemcami.

Opieka nad mniejszościami: Austrya zobowiązuje się urządzić swe instytucye w myśl zasad wolności i sprawiedliwości. Wszyscy obywatele austryaccy, bez względu na język, rasę lub religię, mają być równymi wobec prawa. Nie wolno ograniczać swobodnego używania publicznego lub prywatnego jakiegokolwiek języka; mają też być zapewnione słuszne względy dla obywateli, nieumiejących po niemiecku, aby mogli w sądach porozumiewać się swym językiem ojczystym. Obywatele austryaccy, należący do mniejszości rasowych, religijnych lub językowych mają doznawać takiejsamej opieki, jak i inni obywatele Austryi, w szczególności co do szkół i innych urządzeń oświatowych. W okolicach, gdzie mieszka znaczniejsza ilość obywateli austryackich, mówiących innym językiem niż niemiecki, należy postarać się o możność nauczania dzieci w szkołach [illegible] odpowiednia [illegible] kredytów publicznych będzie na ten cel zarezerwowana. Zarządzenia te nie przeszkadzają wcale rządowi austryackiemu, by język niemiecki ustanowiono językiem obowiązkowym. Dołączone postanowienia będą oddane pod opiekę Ligi narodów.

PRAWO AUSTRYI W STOSUNKU DO EUROPY.

Austrya zrzeka się swych praw, tytułów i przywilejów, odnoszących się do własnych obszarów lub też obszarów swych sprzymierzeńców, na rzecz mocarstw sojuszniczych i sprzymierzonych i zobowiązuje się przyjąć postanowienia powzięte w tym względzie przez główne mocarstwa sojusznicze. Postanowienia, odnoszące się do Egiptu, Marokka, Chin i Syamu są takiesame, jak w traktacie z Niemcami. Prawo importu austryackiego, tyczące się towarów sojuszniczych, nie powinno przekraczać taryfy z r. 1914 i to w okresie 6 miesięcznym, po którym ograniczenie to zastosowane będzie tylko do produktów rolnych i na nowy okres 3 miesięczny.

ŻEGLUGA.

Austrya ma uznać certyfikaty morskie i miejsca zarejestrowane okrętów, należących do którejkolwiek ze strony kontraktujących, z wyjątkiem brzegu morskiego. Rząd austryacki nie przyjmuje żadnych zobowiązań co do pensyi cywilnych i wojskowych, przyznanych osobom przynależnym do dawnej Austryi, a obecnie na mocy traktatu, do innych państw. Klauzule tyczące się konkurencyi lojalnego traktowania osób przynależnych do mocarstw sprzymierzonych, konwencye pocztowe, telegraficzne itp. są takiesame, jak w traktacie z Niemcami.

DŁUGI PRZEDWOJENNE.

W ciągu trzech miesięcy ustanowi się w Austryi i krajach sprzymierzonych i sojuszniczych Izby kompensacyjne, które ustalą system i sposób uregulowania długów przedwojennych. Inne sprawy pieniężne zostaną także uregulowane przez te Izby. Bezpośrednie uregulowanie jest zabronione. Izby zajmą się także likwidacyą majątków cudzoziemskich. Każde państwo uczestniczące będzie odpowiedzialne za zobowiązania powzięte przez osoby przynależne do tego państwa, w stosunku do osób przynależnych do państw przeciwników, z wyjątkiem takich wypadków, w których dłużnik był niewypłacalny w chwili wypowiedzenia wojny.

KOLEJE.

Austrya będzie miała wolny dostęp do Adryatyku z prawem swobodnego tranzytu na terytoryach i portach, odłączonych od dawnych Austro-Węgier. Wolność ta odnosi się także do służby pocztowej i do pokrewnych gałęzi tej służby.

Towary wysyłane, albo przeznaczone z krajów sprzymierzonych do Austryi albo z niej, albo przechodzące tranzytem przez Austryę, będą miały korzystniejsze warunki przewozowe. Pewne kwestye taryf kolejowych są szczegółowo oznaczone. Jeżeli w ciągu pięciu lat w miejsce konwencyi berneńskiej r. 1890 będzie zawarta nowa konwencya kolejowa, to ta nowa konwencya będzie obowiązywać i Austryę. Tymczasem Austrya ma się trzymać konwencyi berneńskiej. Austrya ma współpracować przy urządzeniach na swem terytoryum służby dla tych podróżnych i ich pakunków, którzy będą mieli bezpośrednie bilety między krajami sprzymierzonymi. Tosamo dotyczy pociągów emigrantów. Austrya ma przygotować swoje wagony i lokomotywy na wypadek, gdyby były potrzebne do pociągów handlowych sojuszników, bez ograniczenie funkcyonowania ruchu pociągów. Będą przedsięwzięte kroki dla odstąpienia instalacyi linii na terytoryach dezanektowanych i dla odstąpienia pewnej ilości wagonów i lokomotyw, które mają być użyte na tych terytoryach. Komisye oznaczą eksploatacyę linii łączącej dwie części jednego kraju, albo dwa kraje. W razie gdyby nie było odpowiedniego układu Austrya pozwoli wybudować, albo ulepszyć linie, które mogłyby być potrzebne dla urządzenia dobrej komunikacyi pomiędzy dwoma krajami sojuszniczemi, jeśli zażąda się tego. W ciągu 25 lat za zgodą Ligi narodów mocarstwa sprzymierzone zainteresowane pokryją wydatki. Austrya pozwoli państwu czesko-słowackiemu wysyłać swe pociągi na odcinkach linii prowadzących do Fiume i do Tryestu, a przechodzących przez terytoryum austryackie. Prawa państwa czesko-słowackiego w tym względzie zostają wyznaczone i zdefiniowane. Warunki zostaną oznaczone przez konwencye, a punkty sporne będą osądzone przez arbitra nominowanego przez Wielką Brytanię. Z tytułu ustaw przejściowych Austrya będzie wykonywała instrukcye, które jej zostaną dane w imieniu sprzymierzeńców przy transportach wojsk, materyału, amunicyi i t. d.

Następują postanowienia w kwestyach dowozu żywności

[illegible] wej i telegraficznej.

UDZIAŁ AUSTRYI W KONWENCYACH MIĘDZYNARODOWYCH.

Wkońcu Austrya zgadza się przystąpić do każdej ogólnej konwencyi, tyczącej się międzynarodowego ustawodawstwa tranzytu na drogach wodnych, w portach i na kolejach, które mogłoby być ustanowione przez sojuszników za zgodą Ligi narodów w ciągu 5 lat.

Konwencya pracy jest analogiczna do konwencyi włączonej do projektu traktatu z Niemcami. Austrya zobowiązuje się uznać całkowitą ważność traktatów pokojowych i konwencyi dodatkowych, które zostaną zawarte z mocarstwami sojuszniczemi i sprzymierzonemi. uznaje decyzye, które zostaną powzięte w sprawach tyczących się terytorów Niemiec, Bułgaryi i Turcyi i obowiązuje się uznać nowe państwa w granicach, jakie im zostaną wyznaczone. — Strony kontraktujące uznają akt traktatu, zawartego w lipcu 1918 pomiędzy Francyą i Księstwem Monaco. Uznaje, że przewodniczący komisyi będą mieć w pewnych warunkach głos rozstrzygający. Misye religijne, utrzymywane przez towarzystwa austryackie na terytoryach odstąpionych, albo należących do mocarstw sprzymierzonych i sojuszniczych, będą administrowane pod kontrolą przedstawicieli tych mocarstw. W sprawie towarów austryackich alianci rezerwują sobie prawo zbadania wszystkich decyzyi sądowych austryackich, o ile chodzi o łupy.

RATYFIKACYA TRAKTATU.

Traktat ten, którego teksty angielski i francuski są w równej mierze autoryzowane, zostanie ratyfikowany, a ratyfikacya nastąpi w Paryżu w jak najkrótszym czasie. Traktat wejdzie w życie, gdy zostanie ratyfikowany przez Austryę i przez trzy główne mocarstwa sojusznicze i sprzymierzone. W każdym razie, traktat wejdzie w życie dla każdego z mocarstw od daty jego ratyfikacyi.

Mowa kanclerza Rennera.

Wiedeń. P. A. T. Wied. Biuro koresp. donosi z St. Germain: Podczas wręczenia traktatu pokojowego delegacyi niemiecko-austryackiej, kanclerz państwa Renner wygłosił przemowę, w której oświadczył między innemi: Monarchia naddunajska, która prowadziła wojnę z koalicyą, przestała istnieć z dniem 12 listopada 1918. W miejsce jej powstało 7 państw narodowych, między niemi Austrya niemiecka, która nigdy wojny ani z państwami zachodu, ani z resztą państw narodowych nie prowadziła, mimo to Austrya niemiecka obecną jest przy wręczeniu traktatu pokojowego, przynoszącego z sobą zobowiązania na przeszłość, po stronie przeciwnej, wobec reszty państw narodowych. Tę sprzeczność zastrzega kanclerz wyjaśnić w osobnem piśmie. Mamy nadzieję, że sumienie świata nie zaprzeczy nam prawa samostanowienia o sobie, głoszonego przez mocarstwa koalicyi jako cel wojny. Przypuszczaliśmy [illegible] naszego upadku. Okres po [illegible] kroków wojennych był dla nas straszniejszym, niż czasy wojenne. Tylko pomocy koalicyi zawdzięczamy uratowanie nas od śmierci głodowej. Przyjmiemy pokój z rąk silniejszego i jesteśmy zdecydowani zbadać szczerze każdą propozycyę nam uczynioną i każdą radę. Naszem zadaniem będzie poinformować Panów o położeniu naszego kraju. Prosimy o wysłuchanie nas z równą uwagą. Rozjemca winien wysłuchać obie strony. Prosimy o takie rozstrzygnięcie, które ubezpiecza naszą egzystencyę narodową, polityczną i gospodarczą. Mogą być Panowie pewni, że pragniemy przedewszystkiem służyć pokojowi w naszych niezaprzeczonych granicach i w silnem posiadaniu naszej narodowej wolności i kultury.

Trzecia część Słowaczyzny w rękach Węgrów.

Praga. P. A. T. „Venkow" pisze p. t.: „Przewrót na Słowaczyźnie". Opinia publiczna jest zaniepokojona wiadomościami nadchodzącemi ze Słowaczyzny. Jest obowiązkiem rządu uczynić wszystko, aby Madziarzy nie poważyli się targnąć na nasze państwo. Dowiadujemy się, że sytuacya na Słowaczyźnie zmieniła się od czasu, kiedy dowództwo dostało się w ręce francuskiego sztabu generalnego. „Venkow" zamieszcza również rozmowę swego specyalnego sprawozdawcy z Dr Sroberem, który oświadczył, że wojska bolszewickie węgierskie są doskonale zorganizowane i przejęte ideą nacyonalistyczną. Trzecia część Słowaczyzny jest w rękach węgierskich. Szkoda wyrządzona bolszewickim napadem na Słowaczyznę wynosi przeszło miliard.

Pogrom Czechów na Słowaczyźnie

Cieszyn. (Tel. wł. Biura pras.). Według opowiadań kolejarzy, wojska węgierskie zajęły Koszyce i Iglo (Nowa Wieś Spiska). Wobec tego wschodnia część Słowaczyzny jest już odciętą. Wszelki dowóz amunicyi i żywności mógłby się odbywać jedynie przez Galicyę. Ludność Słowacka staje po stronie Węgrów, nawet dzieci obrzucają żołnierzy czeskich kamieniami. Łatwo zatem zrozumieć, że położenie wojsk czeskich, które pozatem zupełnie nie objawiają chęci do walki, jest katastrofalne. Z jednej strony Węgrzy, z drugiej ludność miejscowa. Postrach wśród żołnierzy czeskich szerzy również sposób walki. Węgrzy zupełnie nie szczędzą jeńców. Każdego schwytanego żołnierza czeskiego zabijają bez litości.

Słowacy opuszczają szeregi czeskie.

Podróżni, przybyli ze Słowaczyzny opowiadają, że wojsko czeskie znajduje się tam w katastrofalnem położeniu z powodu wewnętrznego rozprzężenia. Pod Miskolczem przeszły dwa pułki czeskie, rekrutowane ze Słowaków, na stronę Madziarów. Są to pułk Trenczyński i Preszowski. Oświadczyły one, że nie będą się bić z Węgrami. Również inne formacye z wyjątkiem legionistów, odmówiły posłuszeństwa.

Prasa czeska o klęsce.

Morawska Ostrawa. P. A. T. Czeskie Biuro prasowe „Czech", pisze o sytuacyi na Słowaczyźnie: Wieści nadchodzące ze Słowaczyzny napełniają całe społeczeństwo czeskie boleścią i rozgoryczeniem, boleścią skutkiem tego, żeśmy nie mogli tak, jakeśmy w to wierzyli, wstrzymać rozlewu krwi i bez niego utrzymać taki stan posiadania, jaki nam przyrzekła konferencya paryska. Dokądże zmierza napór węgierskich bolszewików. Niewątpliwie w kierunku Ukrainy, celem połączenia się z armią rosyjskich bolszewików. Lenin przyrzekł Kuhnowi, że pośle do Węgier swoją armię. Gdyby miało dojść do połączenia między tymi dwoma armiami bolszewickiemi, sytuacya stałaby się jeszcze groźniejsza. Nie wolno nam zapominać, że także Niemcy przygotowują się na wschodzie, a zwłaszcza na Górnym Śląsku, a w pismach berlińskich znajdują się inseraty, werbujące ochotników i tłómaczy znających język czeski, polski i rosyjski. Tendencya tych przygotowań jest aż nadto widoczna.

Praga. P. A. T. Czesko-słowackie Biuro prasowe donosi: Wszystkie pisma czeskie poświęcają cały szereg artykułów sytuacyi na Słowaczyźnie i domagają się od rządu, aby niezwłocznie zarządził energiczną obronę. „Narodni Listy“ zamieszczają artykuł p. t.: Rzeczpospolita w niebepieczeństwie. Słowaczyzna jest zagrożona. Na Słowaczyźnie płynie krew czeskich żołnierzy. Węgrzy mordują lud słowacki.

Z zagłębia naftowego.

„Słowo Polskie“ donosi z Borysławia:

Polska Komenda Naftowa okręgu drohybyckiego wydała dnia 31 maja do ludności odezwę następującej treści:

1. Stwierdzając, że przemysł naftowy okręgu nie poniósł wielu szkód trwałych w ciągu ostatniej inwazyi Pol. Kom. naftowa wyraża podziękowanie ludności, która tu przetrwawszy, uchroniła od zniszczenia dorobek naszej pracy.

2. Zapowiedziane poprzednio przywrócenie ośmiogodzinnej szychty ma się odbyć stopniowo w ciągu miesiąca czerwca. Najpóźniej do końca czerwca zostanie przywrócony we wszystkich przesiębiorstwach naftowych przedwojenny czas pracy. Obecna płaca szychtowa nie ma być przytem uszczuplona.

3. Firmy prowadzące dotąd administracyę w języku niemieckim, mają donieść tutaj do d. 10 czerwca, w jakim czasie zamierzają wprowadzić polskie urzędowanie.

4. Zaprowiantowanie ludności przemysłowej odbywać się będzie na razie w sposób wprowadzony w czasie wojny. Transporty dla okręgu naftowego są już w drodze, opóźnienie dowozu nastąpiło wskutek uszkodzenia mostów kolejowych przez ustępującego nieprzyjaciela. Zakup żywności dla przemysłowej ludności okręgu objęła państwowa odbenzyniarnia w Drohobyczu (oprócz dostaw amerykańskich).

5. Delegat amerykańskiej misyi żywnościowej kap. Cooper zawiadomił nas o skierowaniu tutaj transportów amerykańskiej białej mąki (cena niżej 4 K. 50 h. za kg.) i tłuszczu (cena około 25 K. za kg.). Wedle słów amerykańskiego oficera pomoc Ameryki jest nietylko wyrazem sympatyi dla nas, ale jest spłatą na poczet długu wdzięczności, jaki ma wobec Polski cała ludzkość za naszą walkę stupięćdziesięcioletnią o wolność i prawo, a Ameryka w szczególności za udział nasz w jej walkach o niepodległość.

6. Celem ustalenia szkody, wyrządzonej przemysłowi, wzywa się przedsiębiorstwa naftowe do przedłożenie komendzie do 1. czerwca wykazu posiadanych „hrywien“ i „karbowańców“ (osobno) z zaznaczeniem, skąd one pochodzą. Osobno ma być przedłożony wykaz pracowników posiadających jeszcze papiery z wypłat. Przy każdym ma być oznaczona posiadana kwota. Spis ten nie ogranicza swobody dysponowania odnośnym papierem.

Powitanie Hallera“

Stanąłeś na ojczystej ziemi, rycerzu jej chrobry!

W ciszy skupienia witają Cię tłumy —

I płynie z ich serca pieśń radosna, pieśń dziękczynna...

Zatrudy i znoje, za chwałę i sławę!

Rozbrzmiewa hymn zwycięstwa: „En avant enfants de la Patrie!“...

I stoisz milczący, z ręką u czoła... A serca rosną, a łzy się cisną — I wspomnień obrazy w myśli się snują...

Huczą działa, świszczą kule, Zewsząd morze płomieni... I nieprzyjaciel srogi, który gnębi, plugawi sztadar Polski!

Ty w ręce go chwytasz, własną piersią okrywasz, ze świętym skarbem lecisz w dal!..

Przez boje i śmierć — Przez walkę i znój — Przez kraje nieznane — Przez tłumy wrogie, Wysoko dzierżysz sztandar Polski!

Z ziejącej paszczy wyrywasz honor Ojczyzny. I wiedziesz w dal —

„Jezus Marya ! — Bóg z nami!“

I nic Ci okrzyki własnej braci:

„Próżno walczysz z olbrzymem. Próżno się rwiesz do lotu, Złamią Ci skrzydła, ugrzęźniesz w walce nad siły — A z Tobą ugrzęźnie naród cały!“

Nie słyszysz nic krom głosu, co mówi: „W Twoje ręce złożony honor Polski — Idź — walcz i umieraj. — Lecz chroń go nad życie! Dzierż go wysoko! I złóż tylko na Ojczyzny łonie!

I nic Ci gwar, wrzawy dziejowej, I nic Ci męka, i nic Ci piekło walki straszliwej —

Nienstraszony idziesz w dal z wiarą — Bóg z nami!

A Bóg Cię wiódł z otchłani — Strzegł wśród grozy śmiertelnej — I wywiódł naród wybrany z ziemi Egiptu!

Stanąłeś tam, gdzie serca bratnie. Dziś czeka Cię walka — bój. Lecz jesteś już w polskiej krainie — i honor jej strzeżesz znów — i „Do broni!“ wołasz, jak przed rokiem!

Dziś Polska zmartwychwstała, lecz tron jej zachwiany. Zewsząd ją szarpie nieprzyjaciel srogi.

„Do broni dzieci! Naprzód do walki!“...

Sypią ci pod nogi bzy wonne. Narcyze — wiosenne kwiecie... Chylą kornie głowy, witając w Tobie Rycerza Polski, który honor jej ustrzegł bez skazy!

M. B.

Od Wydawnictwa.

Prosimy o rychłe odnowienie przedpłaty w celu uniknięcia przerwy w przesyłce dziennika.

KRONIKA.

Z miasta.

DR TADEUSZ ŁOPUSZAŃSKI, szef sekcyi ministr. wyznań i oświecenia, będzie udzielał posłuchań w piątek i w sobotę w gimnazyum IV od godz. 11—1 w południe.

ZBIÓRKA NA OFIARY WOJNY W GALICYI WSCHODNIEJ. Magistrat krakowski pozwolił Straży Polskiej na urządzenie publicznej zbiórki w dniu 5 b. m. na rzecz ofiar wojny w Galicyi wschodniej. Zbiórka odbędzie się przy stolikach na ulicach miasta i w lokalach publicznych.

KU CZCI GENERAŁA HALLERA urządza Krak. Koło Ligi Kobiet wraz z Komitetem pań uroczysty wieczór w salach Kasyna wojskowego w sobotę dnia 7 b. m., na którym wręczony będzie generałowi adres, podpisany przez wszystkie Stowarzyszenia kobiece Krakowa. Pierwszorzędne siły artystyczne przyobiecały współudział w tym wieczorze. Dochód przeznaczony na pomoc dla rannych i chorych żołnierzy w szpitalach krakowskich.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO komunikują: Repertuar Zielonych Świąt zapowiada w pierwszy dzień, t. j. niedzielę 8 b. m., po poł. i wieczorem „Kościuszko pod Racławicami“, a to na żądanie licznych wycieczek, przybywających z Królestwa. W drugi dzień, t. j. poniedziałek, po poł. „Wesele“ St. Wyspiańskiego; wieczorem „Rzeczywistość“ B. Gorczyńskiego.

Z TEATRU POWSZECHNEGO komunikują: Z powodu śmierci ś. p. F. Feldmana, artysty teatru im. Słowackiego, którego żona pracuje na naszej scenie, repertuar w tym tygodniu o tyle musiał uledz zmianie, że w dzień pogrzebu we czwartek [illegible] „[illegible] bia Luksemburg“ z gościnnym występem Jadwigi Brzozowskiej. Operetkę ożywi taniec p. Maryi Merlińskiej, mianowicie „two-step“ w II akcie.

POGRZEB Ś. P. FERDYNANDA FELDMANA odbędzie się w piątek 6 b. m. o godz. 3 po poł. z domu pogrzebowego na dworzec towarowy; zwłoki bowiem przewiezione będą do Lwowa. Kondukt pójdzie ulicami: Kamienną, Długą, Basztową pod gmach teatru, gdzie wygłoszone będą mowy i pienia chóru, poczem uda się ulicą Basztową i Pawią. Ceremonia pogrzebowa we Lwowie odbędzie się w niedzielę 8 b. m. Wiceprez. miasta Rolle przesłał wdowie kondolencye imieniem miasta. Dyrekcya teatru im. Słowackiego przesłała również p. Katarzynie Feldmanowej kondolencye, zawiadamiając o zgonie ś. p. F. Feldmana teatry i Związki artystów w Warszawie i we Lwowie. Na gmachu teatru im. Słowackiego powiewa na znak żałoby czarna flaga. Nabożeństo żałobne odbędzie się w sobotę 7 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Krzyża.

PROF. BOLESŁAW RACZYŃSKI został mianowany referentem muzycznym przy delegaturze in. kultury i sztuki w Krakowie.

POLSKI PAŃSTW. INSTYTUT GEOLOGICZNY. Dzięki niestrudzonym zabiegom Dr Józefa Morozewicza, prof. mineralogii na Uniwersytecie Jagiell., został dnia 7 maja b. r. otwarty w Warszawie Polski państwowy Instytut geologiczny. Znaczenia P. I. G. dla państwa polskiego zbytecznem jest podnosić. Powstanie istytutu witamy z prawdziwą radością i wierzymy, że pod fachowem kierownictwem dyr. Morozewicza, cieszącego się sławą światowego mineraloga i petrografa, P. I. G. rozwinie swoją działalność ku wielkiemu pożytkowi naszej Ojczyzny.

W SPRAWIE FUNDACYI „KAIRO“. Wobec poruszenia przez jedno z pism tutejszych sprawy fundacyi inż. Zagórskiego, znanej pod nazwą „Kairo“, podajemy, po zasięgnięciu informacyi, następujące szczegóły do wiadomości: 1. W chwili śmierci fundatora był ówczesny stan majątkowy jego masy spadkowej, składającej się z trzech realności w Krakowie i trzech w Wiedniu, z powodu ich obciążenia długami tak rozpaczliwy, że wiedeńska prokuratorya skarbu, uważając fundacyę za bierną i obawiając się, że stan czynny nie wystarczy nawet na zapłacenie należytości przenośnej, wahała się objąć spadek. 2. Jedynie dzięki zabiegom Dra Gałeckiego a zwłaszcza po uzyskaniu długoletnich, bezprocentowych rat do spłaty należytości przenośnej i po korzystnej sprzedaży dwóch wiedeńskich realności przed wybuchem wojny, stan fundacyi o tyle korzystniej się przedstawiał, że, oprócz trzech realności krakowskich i jednej wiedeńskiej, zupełnie normalnie długami obciążonych, pozostał jeszcze [illegible] rozporządzalny kapitał. 3. Kapitał ten jest w przechowaniu Wydziału krajowego, który też ma nadzór i kierownictwo nad zarządem całego majątku fundacyjnego. 4. Jeszcze przed wojną poczynił Dr Gałecki kroki celem wydania listu fundacyjnego i uruchomienia w ten sposób fundacyi, a jedynie z powodu wojną wywołanych przeszkód, dotychczasowe jego starania były bezskuteczne.

ZE SFER NAUCZYCIELSKICH piszą nam: Na socyalistycznym wiecu w Krakowie w dn. 29 maja b. r. wyrażono uznanie dla nauczycielstwa zrzeszonego w „Związku nauczycielskim szkół powszechnych“ za mężną obronę szkoły świeckiej. Nie całe jednak nauczycielstwo hołduje podobnym ideałom tego odłamu pracowników oświaty ludowej, czego dowodem jest jednomyślna uchwała kieleckiego Zrzeszenia nauczycielskiego, powzięta na licznem zebraniu. Brzmi ona następująco: „Nauczycielstwo ludowe powiatu kieleckiego, zebrane w dniu 1 czerwca 1919, jest za szkołą wyznaniową i wszelkiemi siłami opierać się będzie wprowadzeniu szkoły bezwyznaniowej lub symultannej“.

APEL DO KUPCÓW. Niesłychane wygórowanie cen towarów bławatnych i konfekcyi damskiej stało się prawdziwą klęską ludności. Pomoc aprowizacyjna kobiet polskich, zorganizowana przy Komitecie walki z lichwą, wzywa wszystkich kupców tak chrześcijańskich, jak żydowskich, aby na wzór zagranicy, obniżyli bezzwłocznie, a wydatnie ceny materyałów, konfekcyi, towarów modnych i kapeluszy i okazali tym sposobem swe obywatelskie stanowisko.

PROMOCYA. P. Edward Mróz, rodem z Ciężkowic, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

ZA PASEK MĄKĄ aresztowano Józefa i Wawrzyńca Harmalów z Wilczkowic w pow. miechowskim. Sprzedawali oni mąkę, licząc po 14 kor. za kilogram. Skonfiskowano im 6 worków mąki, znajdującej się na wozie. Gdy z wozem Harmalowie zajechali przed inspekcyę policyi, jeden z nich wysiadł, drugi podciąwszy konie, usiłował zbiedz. Przytrzymano go z mąką w ul. Warszawskiej.

PASEK ZBOŻEM. Onegdaj aresztowano kilkunastu paskarzy zbożowych na Rynku Kleparskim. Między nimi znajduje się kilku lichwiarzy, znanych już policyi, jak Ant. Paczyński, Józef Kurbil i Wład. Chwastek. Sprzedawali oni zboże po 800—1000 kor. za 100 kg. Zboże skonfiskowano.

PASEK TYTONIEM. Policya aresztowała Jana Bartosiewicza za sprzedaż cygar po paskarskich cenach. Żądał on za jedno cygaro 4 K. — Aresztowano także Rozalię Knapową za sprzedaż papierosów i cygar po wysokich cenach.

ŚMIERTELNY WYPADEK. Wczoraj przed godziną 10 wieczorem wezwano Pogotowie ratunkowe na Zakrzówek, gdzie jadący wierzchem 70-letni Józef Gawior spadł z konia i złamał podstawę czaszki. Gdy lekarz Pogotowia przybył na miejsce, Gawior już nie żył.

WŁAMANIE. Do magazynu prowiantowego szpitala wojskowego przy ul. Wąskiej włamali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość cukru i dwie uprzęże, wartości 4000 kor. Rzeczy te ukryli w piwnicy domu naprzeciwko, gdzie je znaleziono.

MAŁOLETNI WŁAMYWACZE. Onegdaj w nocy 15-letni Maryan Maziak i 14-letni Witold Wójcik wyłamali bramę do ogrodu prof. J. Nowaka na Nowej Wsi i zniszczyli wszystkie krzewy z bzem. Wczoraj ich aresztowano.

KIESZONKOWIEC. Aresztowano [illegible] z Drohobycza. Znaleziono przy nim 1000 kor., pochodzące z kradzieży.

DEFRAUDACYA W BANKU KRAJOWYM. W ubiegłym tygodniu skradziono w Banku krajowym większą ilość asygnat pożyczki państwowej, wartości 98.400 kor. W związku z tą kradzieżą aresztowano manipulantkę Władysławę Klimasówne, a onegdaj znajomego jej por. Kaz. Kołodziejczyka. Drugi oficer, wmieszany w tę aferę, uciekł. U aresztowanego por. K. skonfiskowano stare, bardzo cenne dyplomy: dyplom doktorski Uniw. Jag. z 1756 na nazwisko Fr. Małowiejskiego i akt nominacyi biskupa płockiego Noskowskiego z 1550 r. Dyplomy te są numerowane przez jakąś bibliotekę, z której prawdopodobnie pochodzą. Klimasówna dotąd nie wyjawiła, co się stało z asygnatami.

W związku ze sprawą defraudacyi w Banku kraj. wyśledzono i aresztowano rzekomego oficera Wład. Kukulskiego, lat 25, który dotychczas ukrywał się w Krakowie. Jak stwierdzono, K. jest współwinnym kradzieży, gdyż przy aresztowaniu znaleziono przy nim jeszcze część skradzionych asygnat, wartości kilkunastu tys. kor. Stwierdzono również, że nie był nigdy oficerem, a w Legionach służył jako plutonowy.

SAMOBÓJSTWO NA CMENTARZU. Wczoraj rano grabarze zauważyli na jednym z grobów na cmentarzu Rakowickim leżącego martwego mężczyznę, zbroczonego krwią. Zawezwano lekarza Pogotowia ratunkowego, który stwierdził samobójstwo przez strzał rewolwerowy. Z dokumentów, znalezionych przy denacie, stwierdzono, że jest to Stanisław Małkowski, lat 60 liczący, notaryusz ze Lwowa, zamieszkały z rodziną od paru miesięcy w Krakowie. Powód samobójstwa nieznany.

Z Polski i ze świata.

GEN. DELEGAT DR GAŁECKI wyjechał w towarzystwie pięciu urzędników do Lwowa.

WIEC OGÓLNO-NARODOWY W BORYSŁAWIU. Dnia 1 b. m. na boisku sokolem w Borysławiu odbył się wiec ogólno-narodowy przy udziale kilku tysięcy uczestników. W uchwalonej rezolucyi wyrażono cześć dowódcom i żołnierzom polskim za uwolnienie Borysławia i zaznaczono, że każdy zamach na przynależność Borysławia do Polski odparty będzie siłą. Rezolucya kończy się okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Naczelnika państwa Piłsudskiego, bohaterskiej armii polskiej i wodza myśli polskiej premiera Paderewskiego.

„UDOGODNIENIA“ KOLEJOWE. Z Zakopanego otrzymujemy następujące uwagi: Dyrekcya kolejowa ogłosiła przed kilku dniami komunikat o wprowadzeniu nowych pociągów między Krakowem a Zakopanem w bezpośrednim połączeniu z Warszawą. W komunikacie tym czytamy: Znosi się od 4 czerwca pociągi osobowe przyspieszone, a zaprowadza się pospieszne. Tymczasem, obliczając podany czas jazdy, spostrzegamy, iż „pospieszne“ będą chodziły wolniej, niż osobowe — pomimo 50% nadwyżki w cenie biletu. Dotychczas n. p. z Krakowa (10.50) do Zakopanego (4.30) jechało się bardzo dogodnie pociągiem osobowym 5 godz. 40 min., obecnie zaś droższym „pospiesznym“ pojedziemy 6 godz. 5 min. (od 7.25 do 1.30). Stali mieszkańcy Zakopanego i goście, dotąd tak wdzięczni dyrekcyi kolejowej za wprowadzenie pociągów przyspieszonych, bardzo dla wszystkich dogodnych, domagają się utrzymania ich nadal, bez względu na te nowe „pospieszne“, nawet do pory dnia bez porównania gorsze od zniesionych osobówek. — Zamieszczając niniejszą notatkę, stwierdzamy, że słuszne życzenie Zakopanego leży także w interesie Krakowian.

PIERWSZA PAŃSTWOWA TAKSA APTEKARSKA. W myśl rozporządzenia okręgowego Urzędu zdrowia w Krakowie z dnia 23 kwietnia b. r. p. Nr. 2749/19, apteki krakowskie (Małopolska) otrzymały dnia 31 maja nową taksę, opracowaną w O. U. Z. według taksy wydanej przez ministerstwo zdrowia publicznego w Warszawie. Na mocy § 8 powyższego rozporządzenia winny być wszystkie recepty powtarzane według obowiązującej nowej taksy aptekarskiej — przetaksowane. Według § 1 nowa taksa obowiązuje od 1 kwietnia b. r.

O METRYKI ŚMIERCI ŻOŁNIERZY B. ARMII AUSTR. Sekcya wywiadowcza Czerw. Krzyża, plac WW. Świętych l. 1, I p., oświadcza, aby uniknąć raz na zawsze niepotrzebnych nieporozumień, że nie ma prawa wydawania poświadczeń śmierci t. zw. metryk śmierci. O metrykę śmierci po żołnierzu b. wojska austryackiego należy się zwracać do Wiednia pod adresem: 10 Verlustlistabteilung Wien VII Mariahilferstrasse 22 Stiftskaserne, a prośbę pisać po polsku, bo tam pracują polscy księża. Komunikat, który pojawił się przed kilku dniami w prasie, jakoby biuro prezydyalne Czerw. Krzyża (Pędzichów 16) wydawało metryki śmierci, polegał na błędnej informacyi, udzielonej prasie przez stronę niepowołaną, wogóle z prezydyum Czerwonego Krzyża nie pochodził.

Zawiadomienia i komunikaty.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA KOŁA HIST. U. U. J. Koło historyków U. U. J. przystępuje do wydania Księgi pamiątkowej mającej na celu zobrazowanie działalności uczniów U. J. w czasie wojny. Księga ta obejmuje: 1) akcyę przygotowawczą, przedwojenną, a więc Związki konspiracyjne i jawne na terenie Polski i za granicą; 2) służbę wojskową we wszystkich formacyach armii zaborczych, sprzymierzonych i polskich, łącznie ze służbą wywiadowczą i poza frontową; 3) udział młodzieży akademickiej U. J. w życiu społecznem, w warunkach specyalnych, wytworzonych wskutek wojny, zarówno w kraju, jak i na uchodźtwie.

W myśl tego programu zwraca się komitet redakcyjny do wszystkich kolegów i koleżanek z prośbą o nadsyłanie krótkich danych osobistych, dotyczących udziału w wyżej wymienionych pracach. Ze względu na projektowane nekrologi, prosimy także o dokładne dane, tyczące akademików krakowskich, poległych lub zaginionych we wszelkich formacyach wojskowych.

NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI MUZYKI. Wiec nauczycieli muzyki, który się odbył w Krakowie 1 czerwca, uchwalił wezwać wszystkich nauczycieli muzyki rządowych i prywatnych, na obszarze ziem polskich zamieszkałych, do założenia własnych zawodowych organizacyi i natychmiastowego zawiązywania tymczasowych komitetów lokalnych. Celem powstającego Związku jest walka o byt, podniesienie stopnia kulturalnego, oraz reforma nauczania muzyki. Celem wyznaczenia terminu i miejsca zjazdu delegatów komitetów lokalnych wybrano komisyę tymczasową: pp. Bursę St., Ossop-Umlaufową, Glebułtowskiego St., [illegible] Marek-Onyszkiewiczową, Przeorskiego Zygm., Raczyńskiego B., Dra Reissa J., Rozenberga E. Adres: Kraków, Instytut muzyczny, św. Anny 2, na ręce Stan. Glebułtowskiego.

ŚLUB. W poniedziałek 2 b. m. odbył się w Katedrze na Wawelu w kaplicy Stefana Batorego ślub p. Maryi Kossakówny, córki p. Wojciecha Kossaka, z p. Janem Gwalbertem-Pawlikowskim, synem pp. Janów Pawlikowskich z Medyki. Związek małżeński pobłogosławił w obecności najbliższej rodziny nowożeńców, ks. Dr Józef Karczmarczyk, profesor Uniw. Jag.

Z TOW. NUMIZMATYCZNEGO. Zebranie najbliższe odbędzie się w piątek dnia 6 b. m. o godz. 6 w seminaryum archeologicznem przy ul. św. Anny 12. Mówić będzie Dr Gumowski na temat: „Zbiory numizmatyczne w Wiedniu i ich rewindykacya“.

ZEBRANIE. Dzisiaj o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się zebranie komitetu nauczycielek szkół średnich w szkole im. Ramułtowej, plac Biskupi l. 18.

TYTOŃ NA CZERWIEC. Dyr. okręgu skarbowego komunikuje: Przydzielony krakowskim składownikom tytoniu przy tut. fabryce tytoniu kontyngent tygodniowy na czerwiec jest, z powodu dostawy materyałów tytoniowych dla wojska i wysyłki tytoniu do wschodniej Galicyi, tak mały, że wynosi zaledwie połowę kontyngentu przyznanego w maju b. r. Obliczona miesięczna racya jednostkowa dla jednego palącego wynosi w czerwcu b. r. 30 papierosów, względnie 1 paczkę 25 g. tytoniu na papierosy lub 4 cygara, albo 8 cigarillos, względnie 3 paczki tytoniu fajkowego. Tę ilość każdy z palących może w trafikach tutejszych nabyć. Wyroby tytoniowe wydawane będą jedynie na te karty chlebowe, na których odwrotnej stronie będzie stwierdzone przez właściciela realności ilość osób palących, objętych odnośną kartą.

Racye przyznane swego czasu na podstawie tut. asygnat Związkom urzędniczym i robotniczym pozostają nadal ważne i będą realizowane podobnie, jak zesz. mies. w przydzielonych im trafikach po uprzedniem przedłożeniu w dyrekcyi skarbu odnośnych kart chlebowych i osób asygnatami objętych.

W razie przyznania dodatkowego kontyngentu, co nastąpi po nadejściu surowca i uruchomienia całej fabryki tytoniu, przyznane zostaną dodatkowe racye jednostkowe, które pobrane będą również na karty chlebowe.

WYJAZD DO KARLSBADU. Zarząd miasta Karlsbadu podaje do wiadomości, że wyjeżdżający do Karlsbadu mają się zaopatrywać w wizę najbliższego konsulatu czeskiego, albo też pozwolenie przyjazdu uzyskać od ministerstwa spraw wewn. w Pradze. W tym celu wystarcza posłanie do min. spraw wewn. w Pradze 5 koron lub 5 marek (lepiej z naddatkiem), które wraz z prośbą w liście poleconym można przesłać. Ministerstwo udziela pozwolenia bez trudności.

POMOC APROWIZ. KOBIET POLSKICH zaprasza panie chętne do pracy, do zapisywania się w poszczególnych sekcyach, utworzonych przy Komitecie walki z lichwą. Sekretarka przyjmuje wpisy codziennie między godz. 12—1 w biurze mag. I p. drzwi Nr. 28.

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.

Czwartek: „Pani Chorążyna“ S. Krzywoszewskiego.

Piątek: „Rzeczywistość“ B. Gorczyńskiego.

Sobota: „Wachlarz lady Windermere“ O. Wilde'a.

Niedziela: Po poł. „Kościuszko pod Racławicami“; wieczorem „Kościuszko pod Racławicami“ A. Anczyca.

Poniedziałek: „Rzeczywistość“ B. Gorczyńskiego.

Repertuar miejskiego teatru powszechnego.

Czwartek: „Domek trzech dziewcząt“.

Piątek: „Dzwony z Corneville“.

Sobota: „Piękna Helena“. Występ gośc. J. Brzozowskiej.

Niedziela: Po poł. „Domek trzech dziewcząt“; wieczorem „Lalka“.

Poniedziałek: Po poł. „Baron Kimel“; wieczorem „Dzwony z Corneville“.

Rozpaczliwe położenie prasy polskiej.

Wydawnictwa pism codziennych i tygodniowych, szczególnie w Galicyi, znalazły się obecnie w położeniu tak krytycznym, że w ciągu najbliższych dni nastąpić może zawieszenie przeważnej części dzienników. Powodem zupełny brak papieru gazetowego i nieudolność, a conajmniej zupełna nieznajomość faktycznych stosunków przez rząd warszawski, który dla prasy polskiej, jej zadań i znaczenia, zwłaszcza w obecnej dobie nie ma nawet tego zrozumienia, jakie okazywał austryacki rząd zaborczy. Dowód, kilka faktów.

Przed wojną i w czasie wojny wydawnictwa gazet w Galicyi mogły żyć jedynie papierem, jaki nadchodził z fabryk czeskich i niemiecko-austryackich, przydzielany przez centralę wiedeńską. Istniejące w Galicyi dwie fabryki, zorganizowane na małą produkcyę były zupełnie nieczynne. Z chwilą rozpadnięcia się starej Austryi i wyjarzmienia Galicyi, szczególnie zaś po inwazyi czeskiej na Śląsk cieszyński, dowóz papieru ustał zupełnie. W tej rozpaczliwej sytuacyi wydawnictwa polskie w Galicyi poczyniły kroki w celu uruchomienia fabryki papieru w Białej i zwróciły się do fabryk w Królestwie, których dotychczasowa produkcya nie pokrywała nawet zapotrzebowania dzienników miejscowych. Katastrofalny brak papieru został natychmiast wykorzystany w kierunku stopniowego podwyższania ceny, tak, że wagon (10.000 kgr.) papieru, który przed wojną z dostawą kosztował koło 3 tysiące koron, kosztuje obecnie prawie 50 tysięcy koron. Rząd warszawski nie uczynił dosłownie nic, by lichwę papierową powściągnąć i prasie polskiej przyjść z pomocą.

Co gorsza! W ostatnim czasie delegaci niemieckiej Austryi nawiązali rokowania z rządem polskim w celu wymiany niektórych towarów, ofiarując Polsce między innymi papier gazetowy po cenie stosunkowo przystępnej, koło 20 tysięcy koron za wagon. Początkowo rząd warszawski godził się na dowóz 100 wagonów papieru gazetowego, w ostatniej chwili jednak, widocznie pod naciskiem spekulantów, odrzucił propozycyę przedstawicieli niemieckich, wydając temsamem prasę polską na łup spekulacyi, ewentualnie pozostawiając wydawnictwom swobodę zawieszenia swych dzienników.

W obecnej chwili sytuacya przedstawia się tak, iż pisma polskie w Galicyi pozbawione są prawie zupełnie dostawy papieru. Żyją chwilowo produkcyą fabryk w Królestwie i Białej, która zaledwie część zapotrzebowania pokryć może, a ponadto papier ten jest tak drogi (prawie 5 K za kilo), że tylko bardzo bogate wydawnictwa z największem wysiłkiem nabywać go mogą.

Tymczasem Austrya i Czechy posiadają olbrzymie zapasy tego artykułu i pragną go zbyć za każdą cenę. Rząd czeski n. p. ogłasza w prasie następujący komunikat:

„Ponieważ w kraju mamy nadmiar papieru i fabrykatów półpapierowych, jakoteż towaru przebrakowanego, który nie ma żadnego zbytu, przeto zwraca się uwagę interesowanych, że nadal utrzymane są w mocy wszystkie zezwolenia i ułatwienia wywozowe dla towarów tego gatunku“.

Przedstawiony wyżej faktyczny stan rzeczy nie wymaga dalszych komentarzy. Świadczy wymownie, jaką troską otacza rząd prasę polską i jak pojmuje doniosłość jej służby w obecnym przełomowym okresie. Może jednak znajdą się posłowie, którzy przypomną p. ministrowi handlu i przemysłu jego elementarne obowiązki.

O pomnik dla obrońców Śląska.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Cztery miesiące upływa, jak w obronie przeciw zdradzieckiemu czeskiemu sąsiadowi polała się krew polska w Księstwie Cieszyńskiem. Polała się krew wspólnych dzieci polskiej Ojczyzny: żołnierz, górnik, robotnik, rolnik, wątły chłopiec nawet, stanęli murem, by bronić ukochanej ziemi oraz swego prawa i woli do połączenia się z wielką zjednoczoną Polską. Krew przelana stała się krwawą pieczęcią tego aktu nierozerwalnego, który spoił na wieki Śląsk z Polską. Tych co padli w boju pamięć na wieki pozostanie winna! Od wielu, wielu wieków pierwsza to była walka na Śląsku w obronie polskiej Ojczyzny, pierwsze ofiary co dla Niej spoczęły w śląskiej ziemi. Wzywamy całe społeczeństwo polskie do wystawienia w Cieszyńskiem pomnika, na którym

nazwiska poległych w boju żołnierzy i ludności cywilnej wszystkie zostaną. Niechaj pomnik ten świadczy na najodleglejsze czasy, iż w dobie wielkiej wojny śląski lud dokonał zjednoczenia Śląska z Polską, dzieła tego orężnie bronił, krwią i śmiercią synów swoich go okupił!

Niewiasty całej Polski wzywamy by dopomogły nam do uskutecznienia podjętej przez nas myśli.

Składki przyjmować będą w Cieszynie redakcye wszystkich pism polskich, oraz Towarzystwo oszczędności i zaliczek, Cieszyński Bank kredytowy i Bank rolniczy, jako fundusz na pomnik dla poległych w obronie Śląska. Gdy składki osiągną pożądaną wysokość, powołamy Komitet fachowy dla uskutecznienia samego dzieła.

Związek Polek na Śląsku: **Karolina Domagalska**, przewodnicząca Koła Cieszyńskiego. — **Zofia Kiedroniowa**, przewodnicząca.

Obrady Sejmu polskiego.

Warszawa. P. A. T. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył wicemarszałek Bojko, witając nowo wybranych posłów z Poznańskiego.

Przystąpiono do rozpatrywania wniosku ministra skarbu o

wypuszczenie dalszych 400 milionów marek.

Minister Karpiński zapewnił Sejm, że **z końcem lipca albo z początkiem sierpnia przystąpić będzie można do konwersyi marek na złote**, gdyż dopiero w tym czasie nadejdą drukowane w Londynie i w Paryżu banknoty. Przy tej sposobności zaznaczył minister, że bezpodstawne są obawy, jakoby Berlin mógł nadal drukować marki polskie. Delegaci polscy wysłani z ramienia ministeryum skarbu do Berlina, zniszczyli płyty fotograficzne i litograficzne marek polskich. Protokół spisany o zniszczeniu płyt znajduje się w Warszawie.

Pos. Diamand wytyka ministrowi, że nie przewidział zwłoki, która nastąpiła w dostawie złotych. Socyaliści głosować będą przeciw odesłaniu wniosku do komisyi.

W głosowaniu znaczną większością odesłano wniosek do komisyi finansowej i budżetowej.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusya nad wnioskami dotyczącymi ustawy w sprawie umów, zawartych przez rządy zaborcze, a odnoszących się do majątku państwa. Izba uchwala odroczyć decyzyę do następnego posiedzenia i przystępuje do obrad nad przedłużeniem czasokresu przedsiębrania robót wiertniczych. Ustawę tę w drugiem czytaniu 188 głosami, przeciw 122 uchwalono. Marszałek enuncyuje, że ze względów na sporną sprawę, odracza trzecie czytanie do następnego posiedzenia.

Sejm przystąpił następnie do

dyskusyi nad sprawą rolną.

Pos. Stanuszkis oświadcza: **Zadaniem Sejmu jest stworzyć takie warunki, którehy zadowoliły rzesze pracowników rolnych. U nas poczucie konieczności reformy rolnej tkwiło głęboko w społeczeństwie. Wszystkie programy były zgodne w tem, że stan obecny wymaga poprawy.** Były tylko różnice w poglądach. W komisyi ujawniły się trzy wyraźne poglądy. — Pierwszy socyalno-demokratyczny, który idzie w kierunku upaństwowienia ziemi, drugi reprezentowany przez stronnictwo Piasta i grupę Wyzwolenia w kierunku daleko idących ograniczeń wielkiej własności, i trzeci, jako pogląd mniejszości komisyi rolnej. Mowca przemawia imieniem tej mniejszości i ma nadzieję, że różnice dadzą się wyrównać i że reforma będzie przeprowadzona zgodnie. Zaznacza, że reforma musi być przeprowadzona równocześnie z komasacyą gruntów i kwestyą służebności. Podnosi, że także w sprawie upaństwowienia lasów obrady komisyi nie wykazały jednomyślności. Różnice poglądów mają swoje źródło w tem, że w poszczególnych dzielnicach naszego państwa mamy bardzo rozmaite warunki ekonomiczne i gospodarcze. W szczegółowych datach statystycznych poszczególnych prowincyi wskazuje mowca na powody różnic zasadniczych w strukturze rolnej poszczególnych dzielnic. Z tego pochodzą nieporozumienia, bo często posłowie patrzą na rzecz przez okulary jednej tylko dzielnicy. Jeżeli będziemy się kierowali hasłem dobra naszej ojczyzny, to wiem, że i w tej drażliwej sprawie, która głęboko w życie narodu sięga, będziemy musieli dojść do porozumienia.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 3 po południu.

Na porządku dziennym jest wybór marszałka.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa. P. A. T. Komisya wodna i robót publicznych pod przewodnictwem posła Skulskiego przyjęła według referatu posła Kędziora projekt ustawy o drogach wodnych i uchwaliła szereg rezolucyi. Następnie rozwinęła się zasadnicza dyskusya na temat wydajności pracy przy robotach publicznych ze względu na ważność tematu, zawierającego problem uporządkowania stosunków w zakresie wydajności pracy, postanowiono odbyć jeszcze jedno wspólne posiedzenie komisyi wodnej i robót publicznych.

Warszawa. P. A. T. Komisya przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem posła Diamanda aprobowała według referatu posła Bruna dekret o urzędzie patentowym.

Komisya konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Władysława Seydy po wysłuchaniu referatu posła Dubanowicza i przeprowadzeniu dyskusyi postanowiła rozprawę nad osnową ustawy konstytucyjnej odbyć według następującego porządku: I). Zagadnienia wstępne: a) Forma państwowa. Stanowisko międzynarodowe. b) Podmiot i główne kierunki władzy (referent Dr Dubanowicz). II). Prawa i obowiązki obywateli: a) indywidualne prawo wolności, b) wolność wyznania, Kościół, c) oświata, d) siła zbrojna. (Referent Dr Głąbiński).

III). Organizacya pracy i własności: a) Organizacya pracy (Izby pracy), b) organizacya posiadania ziemi, c) organizacya innych gałęzi produkcyi. (Referenci: Niedziałkowski i Kiernik).

IV). Ustawodawstwo: a) jedno albo dwuizbowość, b) straż praw, c) referendum ludności i inicyatywa, d) rękojmie konstytucyjne. (Referenci: Rataj i Kiernik).

V). Władza wykonawcza: a) Naczelnik państwa (wybór i zakres działania), b) organizacya rządu i odpowiedzialność ministrów. (Referenci Fichna i Dubanowicz).

VI). Samorząd (udział narodu, administracya, autonomia, prawa mniejszości narodowych). (Referenci: Dr Bardel i Dr Kamieniecki).

VII). Sądownictwo. (Referenci: Tomaszewski, Tarnawski, Dr Matakiewicz).

VIII). Zmiana konstytucyi. (Referent Dr Dubanowicz).

Walka z lichwą.

Warszawa. P. A. T. Komisya prawnicza odbyła we wtorek i środę konferencyę z przedstawicielami ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu i przemysłu, prokuratoryi sądu apelacyjnego, urzędu do walki z lichwą, naczelnikiem policyi komunalnej miasta Warszawy i inżynierem Trylskim, jako organizatorem zrzeszeń obywatelskich samopomocy i to w sprawie zwalczania lichwy. Konferencyi przewodniczył poseł Dr Zygmunt Marek, który przedstawił do dyskusyi i opinii rezolucye w myśl których ma nastąpić kodyfikacya ustawodawstwa przeciwko lichwie i przekupnym urzędnikom. Mają być utworzone sądy doraźne **dla karania lichwiarzy i funkcyonaryuszy państwowych**, winnych przekroczenia złośliwego swoich obowiązków. Postępowanie sądowe ma być uproszczone. **Wyroki zapaść muszą w krótkim czasie, t. j. w ciągu trzech dni.** Areszt śledczy przeciwko lichwiarzom będzie przymusowy, a wyrok wydany przez sąd będzie wyrokiem ostatecznym i niezaczepialnym. Dalej postanowiono wprowadzić dla wszystkich handlujących przymus fakturowy, również uczynić zależnym handel od specyalnego zezwolenia władz. Przekroczenie tych przepisów będzie karane na równi z lichwą. Poruszono dalej sprawę wprowadzenia organizacyi społeczeństwa na tory legalnych norm prawnych dla przeprowadzenia kontroli i udziału w sądownictwie doraźnym. **W przedmiocie kary wszyscy uczestnicy konferencyi oświadczyli się za najwyższym wymiarem kary, a większość nawet za karą śmierci, oraz karą chłosty.** Zasady te były przedmiotem obszernej dyskusyi i wynik tej **konferencyi będzie przedmiotem posiedzenia komisyi prawniczej, która w czwartek, t. j. 6 b. m. ma w tej sprawie przeprowadzić rozprawę i wybrać referenta.**

Rekonstrukcya gabinetu.

Warszawa. (Telefonem). Dzisiaj pojawiły się **w kołach poselskich pogłoski o ustąpieniu ministra przemysłu i handlu Hąci.** Dymisya ta ma nastąpić przed bliską już dymisyą min. skarbu Karpińskiego. Jako następcę min. Hąci wymieniają Wierzbickiego. Powodem dymisyi są bezpodstawne ataki lewicy, które ponawiają się b. silnie od kilku dni. Należy więc usunąć powody niezadowolenia lewicy i ułatwić w ten sposób stanowisko Paderewskiego. W każdym razie, jak słychać, rekonstrukcya gabinetu nie ma być dokonana przed powrotem Paderewskiego z Paryża.

Zamierzona rekonstrukcya ma mieć charakter fachowy, t. zn., że ci ministrowie, którzy nie wykazali dostatecznej energii, będą zastąpieni przez siły lepiej ukwalifikowane.

Ustąpienie ministra aprowizacyi.

Warszawa. (Telefonem). Pogłoski o podaniu się do dymisyi ministra aprowizacyi Minkiewicza, o której wczoraj opowiadano w kołach sejmowych, potwierdza się. Powodem dymisyi są nietylko trudności aprowizacyjne wywołane stanowiskiem Ameryki co do dalszych dostaw żywności dla Polski, na co silny wpływ wywarły **intrygi sfer żydowskich.** Są także tarcia na tle zarządu wewnętrznego minist. aprowiz. Wraz z min. Minkiewiczem ma ustąpić także wiceminister aprowizacyi Machnicki. Do czasu mianowania nowego ministra zarówno p. Minkiewicz, jak i p. Machnicki pełnić będą dalej swe obowiązki.

Wynik wyborów w Wielkopolsce.

Warszawa. (Telefonem). Wynik niedzielnych wyborów do Sejmu ustawodawczego, w Warszawie przedstawia się według ostatecznych obliczeń, jak następuje:

W okręgu pierwszym mogilańskim zostali wybrani posłami: Władysław Herz, ślusarz z Poznania; ks. Józef Kurzawski, duchowny z Pakości; Piotr Lassota, ziemianin z Ostrowa; Michałek Stanisław, robotnik z Poznania; Piotrowski Adam, redaktor z Poznania; Rymer Józef, górnik z Katowic, Sokolnicka Zofia, nauczycielka z Poznania; Wojciech Trąmpczyński, adwokat z Poznania; Trzciński Józef, ziemianin z Ostrowia nad Gopłem; Tucholka Wiesław, ziemianin z Morytkowa:

Okręg drugi Gniezno: wybrani: ks. Adamski Stanisław z Poznania; Bikoński Edmund, redaktor z Poznania; Grabski Władysław, ziemianin; Wrzesiński Antoni, włościanin; Jakubowski Antoni, włościanin; Lewandowski, droguerzysta z Poznania; Miedziński Stanisław, doradca prawny z Chodzieży; Seyda Władysław z Poznania; Świniawski Antoni, stolarz z Gniezna; Chłapowski Antoni, lekarz z Poznania; Thomas Ignacy, nauczyciel z Poznania.

Okręg trzeci Poznań: Brosiński Stanisław, kołodziej z Poznania, Ospełko Wiesław, murarz z Poznania; Frąckowiak Jan, robotnik z Poznania; Kraina Kazimierz, kupiec; ks. Ludwiczak Antoni; ks. Masiński z Poznania: Meisner Czesław, lekarz z Poznania; Nowicki Stanisław, drukarz z Poznania; Seyda Maryan, publicysta z Paryża; ks. Stychel Antoni z Poznania; ks. Kłos Józef z Poznania; Lisiecki Wawrzyniec, robotnik.

W okręgu czwartym Ostrowo: ks. Dachowski Filip z Gościany; Fiołka Wojciech, malarz; Kaczmarek Stefan, nauczyciel; Marweg Zygmunt, wydawca z Poznania; Nader Michał, stolarz z Poznania; Sikora Wojciech, bankowiec z Ostrowia; ks. Styczyński Tadeusz z Grodziska; Thomas Aleksander, kupiec; Wierzbicki Andrzej, inżynier z Warszawy.

Posłowie ci należą do następujących stronnictw: **17 do stronnictwa narodowo-robotniczego,** reszta zaś do Związku Nar. ludowego, a mianowicie: **9 do narodowo-demokratycznego, 6 do narodowego stronnictwa ludowego, 4 do stronnictwa mieszczańskiego, 2 do centrum obywatelskiego, 3 bezpartyjnych.** Wszyscy powyżsi posłowie, z wyjątkiem jednego, wyszli z narodowych list ludowych. Socyalisty nie wybrano ani jednego.

Walki na wschodzie.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 4 b. m.

Front galicyjsko-wołyński: **Na froncie galicyjskim poza rozbrajaniem band dezerterów ukraińskich, spokój. Na Wołyniu w rejonie Rafałówki i Czartoryska ożywiona działalność wywiadowczych potroli bolszewickich.**

Front poleski i litewsko-białoruski: Bez zmiany.

W zast. szefa sztabu gen. Haller, pułk.

Entuzyastyczne powitanie wojsk polskich

Lwów. P. A. T. Ze wszystkich miast uwolnionych nadchodzą wiadomości o entuzyastycznem przyjmowaniu naszych wojsk. Ludność wita żołnierzy kwiatami i dziękuje za wyzwolenie.

Powrót bohaterów.

Poznań. P. A. T. W najbliższych dniach, a może już jutro lub pojutrze wracają do Poznania zwycięskie wojska wielkopolskie pod wodzą pułkownika Konarzewskiego z pod Lwowa. Poznań przygotowuje się do owacyjnego powitania zwycięskich wojsk.

O ZŁĄCZENIE CZERWONEJ RUSI Z POLSKĄ.

Warszawa. P. A. T. Dnia 25 ub. miesiąca odbyło się zebranie robotników i robotnic Powiśla (dzielnica Warszawy), na którem powzięto rezolucyę, domagającą się przyłączenia Galicyi Wschodniej przy równoczesnem zagwarantowaniu praw mniejszości narodowych. Zebrani żądają od władz polskich, aby prowadziły wojnę do zwycięskiego końca, to znaczy do chwili, gdy na granicy polsko-rumuńskiej zatknięty zostanie sztandar polski.

Walki z Niemcami.

Poznań. P. A. T. Komunikat sztabu z d. 4 czerwca:

Front północny: **Między Jakterowem a Ripinami nocą ogień artyleryi niemieckiej.** Poza tem, oprócz zwykłych utarczek, na całym froncie spokój.

Front zachodni: **Pod Przyprostnią nieprzyjaciel obrzucił minami nasze pozycye. Na prawem skrzydle pod Ropczyskiem działalność wywiadowcza nieprzyjacielska.**

„ĆWICZENIA" NIEMIECKIE NA WIŚLE.

Berlin. Z Torunia donoszą: Grupa ochronnej flotylli na Wiśle, składająca się z uzbrojonych parowców „Hindenburg" i „Hrabia Spee", odbywa ćwiczenia na Wiśle między Gdańskiem a Toruniem. Te próbne ćwiczenia zarządzono widocznie na przypadek spodziewanych działań wojennych w tych okolicach.

GWAŁTY NIEMIECKIE.

Poznań. P. A. T. Rada Ludowa w Krotoszynie donosi, że dnia 3 czerwca Heimatschutz aresztował bezpodstawnie w Zdunach 40 polskich obywateli i 20 Polek.

Hiszpania a Polska.

Warszawa. (Telefonem). Prezydent gabinetu Paderewski zwrócił się do rządu hiszpańskiego z notyfikacyą powstania państwa polskiego. Rząd hiszpański odpowiedział pismem wysłanem na ręce tymczasowego przedstawiciela Polski w Madrycie, witając w serdecznych słowach wskrzeszenie państwa polskiego.

Pierwsza polska matura w Wilnie.

Wilno. P. A. T. Kresowe Biuro Prasowe donosi: W murach dawnego uniwersytetu wileńskiego odbyła się uroczystość wręczenia świadectw maturalnych abituryentom i abituryentkom szkół stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Z męskiej młodzieży do matury przystąpiło tylko trzech, z których jeden o kulach (raniony w walce o Wilno z bolszewikami). Reszta poszła do wojska, nie czekając matury. W pięknej starej auli odpowiednio na uroczystość udekorowanej, w której w tenże sam dzień 28 maja b. r. sto lat temu Mickiewicz odbierał swój dyplom uniwersytecki, dyrektor Stanisław Kościałkowski przemówił do młodzieży. — Przemawiali jeszcze prezes Komitetu grodzieńskiego pan Skirmunt i jedna z abituryentek. Odśpiewanie roty zakończyło tę uroczystość.

PRZEŚLADOWANIE POLAKÓW NA LITWIE.

Wilno. P. A. T. Kresowe Biuro korespondencyjne donosi: Zarządcę parafii Piwoszuńskiej powiatu Trockiego panem życia mieszkańców z ramienia władz litewskich jest ksiądz proboszcz Alfons Pietrulis. Używa on wszelkich środków, aby odstraszyć lud od przyznania się do polskiej przynależności narodowej. Poza tem agituje on też za wstąpieniem do wojska litewskiego, zapowiadając zagarnięcie przez Litwę wszystkich ziem litewskich i suto wynagrodzenie. Za wstąpienie do wojska polskiego zapowiada on zniszczeniem majątków i ukaranie rodziców. Ludność polska, stanowiąca dwie trzecie mieszkańców parafii, cierpi pod rządami tego proboszcza prawdziwe katusze.

Prasa francuska i angielska o Polsce.

Paryż. P. A. T. „Temps" i inne dzienniki zamieszczają artykuły, dowodzące polskości Górnego Śląska.

„Information" w obszernym artykule o przemyśle naftowym w Galicyi, dowodzi konieczności przyznania terenów naftowych Polsce.

„Morning Post" zamieszcza korespondencyę z Warszawy w duchu dla Polski wielce przychylnym, broniąc stanowiska Polaków wobec ofenzywy w Galicyi.

STRAJK W GDAŃSKU.

Berlin. Według wiadomości z Gdańska, trwa tam od czwartku strajk robotników Towarzystwa okrętowego „Weichsel". Skutkiem strajku stanęła cała flota tego Towarzystwa. Powodem strajku są żądania natury ekonomicznej. Robotnicy w Gdańsku nie uznali nowej taryfy, na jaką zgodzili się robotnicy w Królewcu i Kłajpedzie.

KOMITET OPIEKI NAD OFIARAMI KATASTROFY W ŁAZACH.

Cieszyn. (Tel. wł. Biura pras.). Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego powołała do życia komitet opieki nad ofiarami katastrofy w Łazach. W skład komitetu wchodzą pos. Regier i Kunicki, wiceprez. Rady Narod. ks. Brzuska, dr. Kluszyńska i inni. Komitet ma prawo udzielana doraźnych wsparć i będzie się opiekował dziećmi zabitych górników indywidualnie. Oprócz tego utworzono komitety lokalne w gminach, z których pochodzą zabici górnicy.

Koalicya nie ustąpi.

Paryż. P. A. T. „Echo de Paris" pisze, że odpowiedź sprzymierzeńców wręczona zostanie w piątek. Niemcy zmuszone będą przyjąć warunki pokojowe do dn. 25 czerwca. „New Jork Herald" pisze, że Niemcy nie uzyskają żadnych poważniejszych ustępstw i mogą tylko zajść zmiany w szczegółach zmierzające do łatwiejszego dokonania wypłaty odszkodowania.

Lloyd George, Wilson i Clemenceau zgadzają się, że żadne ustępstwo nie powinno być uczynione.

„Daily Mail" donosi, że co do ograniczenia zbrojeń wszystkich nowych państw w Europie, z powodu bardzo silnej opozycyi tych państw, Rada czterech postanowiła odroczyć wręczenie tych warunków. Projekt określał dla Czechów armię 50.000, dla Rumunów 50.000, dla Polaków 80.000, dla Jugosławii 40.000.

Ultimatum koalicyi do Niemiec.

Warszawa. (Telefonem). Według wiadomości, jakie nadeszły do Warszawy z Paryża, Najwyższa Rada kongresowa wystosowała do Niemców **ultimatum w sprawie zbrojeń niemieckich w Prusach Królewskich i na Górnym Śląsku.** Ultimatum wzywa rząd niemiecki do wstrzymania mobilizacyi i posuwania wojsk ku granicom Polski.

Niemcy spodziewają się ataku.

Berlin. „Deutsche Tageszeitung" donosi, że na przestrzeni od Krzyża do Poznania w pewnem miejscu przerwano tor kolejowy i linię telegraficzną. Dziennik zaznacza, że jest to w związku z polskiemi planami napadu na Krzyż. Mają to być ostatnie przygotowania przed mającem nastąpić wystąpieniem zbrojnem Polaków.

Część finansowa traktatu z Austryą

Genewa. Czeskie biuro prasowe donosi: Postanowienia finansowe traktatu pokojowego z Austryą są następujące: Austrya zobowiązuje się pokryć wszystkie koszta utrzymania wojsk okupacyjnych na swym obszarze, licząc cały czas trwania okupacyi od chwili zawieszenia broni. Ciężary te będą stanowiły pierwszą hypotekę na jej dochodach. Koszta odbudowy wejdą na drugą hypotekę, o ile nie przyzna się pierwszeństwa zapłacie za transport towarów, które koalicya uzna za konieczne. Aż do 1 maja 1921 r. rząd austryacki ani sam nie będzie wywoził złota za granicę, ani na wywóz taki nie zezwoli; również używanie złota nie będzie dopuszczalne bez pozwolenia przedstawicielstwa koalicyi w komisyi dla odbudowy.

Każde z państw, powstałych na gruncie dawnej monarchii austryacko-węgierskiej, a zatem także Austrya niemiecka, obejmie pewną część przedwojennego długu byłej monarchii, porękę zaś za ten dług stanowić będą koleje żelazne i saliny w stanie, w jakim się znajdowały w sierpniu 1914 r. Nowe państwa, powstałe na gruzach monarchii austryacko-węgierskiej, będą, z wyjątkiem Austryi, wolne od wszystkich zobowiązań długów wojennych byłego rządu austryackiego, bez względu na to, kto jest dłużnikiem. Długi wojenne, zaciągnięte przez dawny rząd austryacki za granicą, **obejmie obecny rząd niemieckiej Austryi,** nie zaś inne państwa.

Nowy gabinet w Bawaryi.

Monachium. P. A. T. Gabinet Hoffmanna podał się do dymisyi, przedkładając tę prośbę konstytuancie bawarskiej. Robi on miejsce nowemu gabinetowi koalicyjnemu stronnictw lewicowych. Na czele nowego gabinetu stanął dotychczasowy prezydent ministrów Hoffmann. Przedstawił on program nowego gabinetu i oświadczył, że Niemcy są gotowe okupić pokój wielkiemi ofiarami, ale tylko jednego nie powinna ententa żądać od Niemców, a mianowicie podpisania traktatu wersalskiego.

Skazanie na śmierć Lewina-Nissena.

Wiedeń. P. A. T. Wiedeńskie Biuro koresp. donosi z Monachium: Organ socyalistów większości „Muenchener Post" zwraca się w artykule wstępnym do rządu z prośbą, aby przeszkodził wykonaniu wyroku śmierci na osobie Lewine'a. Również stronnictwo niezawisłych wystosowało do rządu telegram z prośbą o ułaskawienie Lewine'a.

Monachium. P. A. T. Po dwudniowej rozprawie został wczoraj wieczorem Lewine-Nissen skazany przez monachijski sąd doraźny na śmierć.

NADESŁANE.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia

kandydatów notaryalnych w Krakowie,

odbędzie się w Krakowie w biurze notaryalnem przy pl. Dominikańskim L. 1. w niedzielę dnia 22. czerwca 1919 r. o godzinie 9 rano, a w godzinę później tamże bez względu na komplet, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2. Sprawozdanie Wydziału. 3. Wybory: a) Prezesa; b) Wiceprezesa; 3) Wydziału; d) Komisyi rewizyjnej; e) Sądu koleżeńskiego. 4. Sprawozdanie delegacyi warszawskiej. 5. Sprawy zawodowe. 6. Nowa ordynacya notaryalna. 7. Wnioski i interpelacye.

Dr Stanisław Stein. Dr Stefan Góra.

†

ALEKSANDER MALIKOWSKI

Elektromonter, b. St. Sierżant Wojsk p.

przeżywszy lat 28, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 2 czerwca 1919.

Eksportacya zwłok z kaplicy na cmentarzu, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dnia 5 b. m. o godzinie 4 popoł.

Nabożeństwo żałobne

odprawionem zostanie w piątek dnia 6-go czerwca o godz. 8 rano w kościele św. Mikołaja.

Na smutne te obrzędy zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim żalu pogrążona

Żona, siostra, bracia i rodzina.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 4 czerwca 1919

	ofiar.	żąd.	[illegible]
Papiery lokacyjne:			
4% poż. kraj. E. 1893	[illegible]	103·50	—·—
4% „ „ szkol. E. 1908	102·—	103·—	—·—
4½% Poż. kraj. z r. 1913	105·—	107·—	—·—
4½% „ „ „ 1914	105·—	106·—	—·—
4% Poż. m. Krakowa z r. 1909	99·75	101·75	—·—
4% „ „ Lwowa	97·—	98·—	—·—
4½% Obl. kom. B. Kraj	104·—	105·—	—·—
4% „ „	[illegible]	[illegible]	—·—
4% „ kol.	102·—	103·—	—·—
4½% Listy zast. B. Kraj	[illegible]	[illegible]	—·—
4% „ „	104·—	[illegible]	—·—
4% „ „ Tow. Kred. Ziem. 56 l.	[illegible]	104·50	—·—
4½% „ „ „ „ „ 72 l.	[illegible]	[illegible]	—·—
4% „ „ „ „ „ 41 l.	—·—	—·—	—·—
4½% „ „ Banku Hipot.	[illegible]	[illegible]	—·—
4% „ „ „ „ 60 l.	[illegible]	[illegible]	—·—
4½% „ „ B. Gal. dla han. i prz.	[illegible]	107·—	—·—
4½% „ „ Gal. Ziem. B. Kred.	[illegible]	105·—	—·—
Akcye bankowe:			
Bank Przemysłowy	[illegible]	[illegible]	—·—
„ Hipoteczny	[illegible]	—·—	—·—
„ Gal. dla hand. i przem.	[illegible]	—·—	—·—
Gal. Ziem. Bank Kred.	[illegible]	—·—	—·—
Bank. Z. dla Gal. Śl. i Buk., Łańcut	—·—	—·—	—·—
Wiedeński Bank Związkowy	—·—	—·—	—·—
„Merkur" Tow. akc. B. i Kant. wym.	—·—	—·—	—·—
Powszechny Bank Obrotowy	—·—	—·—	—·—
Wied. Bank [illegible] i eskontowy	—·—	—·—	—·—
Akcye Tow. hand. i przem.:			
Polskie Tow. handl.	[illegible]	[illegible]	—·—
Zieleniewski	—·—	—·—	—·—
„Lemiesz" fabryka pługów	—·—	—·—	—·—
Chodorów	—·—	—·—	—·—
„Górka" fabryka cementu	540·—	550·—	—·—
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	—·—	—·—	—·—
Fabr. cegieł i dach. Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy	—·—	—·—	—·—
Waluty:			
Marki polskie	185·—	191·—	188·50
„ niemieckie	183·—	194·—	191·—
„ „ drobne	[illegible]	192·—	—·—
Ruble carskie po 100 rb.	226·—	232·—	—·—
„ „ „ 500	[illegible]	236·—	—·—
„ „ drobne	[illegible]	225·—	—·—
„ dumskie	[illegible]	233·—	—·—
Franki francuskie	—·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	210·—	214·—	212·—

Skarby Górnego Śląska.

II

Odlewnia żelaza i stali. Wytwórczość żelaza zlewnego i spawalnego. Wyroby żelazne końcowe. Robocizna. Wartość. Produkcya cynku w Stanach Zjednoczonych a na Górnym Śląsku. Rudy cynkowe i ołowiane. Wytapianie cynku. Kadm. Walcownie blachy cynkowej. Robocizna. Wartość.

W odlewniach żelaza i stali i małych Bessemgraniach było czynnych pieców kopalnych 55, pieców płomiennych 9, pieców systemu Siemens-Martin z wyprawą zasadową, bądź kwaśną 11, Bessemerów (mały) 1.

W tej gałęzi przemysłu pracowało 3.796 robotników, roczne zaś koszta robocizny 3,879.985 Mk.

Roczna produkcya odlewów żelaznych wynosiła 94.822 tonn, z czego na same rury wypadało 19.555 tonn. odlewów zaś stalowych 11.694 tonn.

Wartość całej produkcyi wzmogła się 17,319.336 Mk.

Na roczną produkcyę żelaza zlewnego i spawalnego (i walcownię) składały się:

Odlewy stalowe o wartości 3,116.941 Mk, Półfabrykaty z walcowni 19,543.512 Mk, Fabrykaty z walcowni 137,043.675 Mk. — razem **159,704.128 Mk.**

Przy tej fabrykacyi zajętych było robotników 20.190 z roczną płacą 22,724.910 koron.

Przy wyrobach żelaznych kuźniczych, przy walcowaniu, prasowaniu i spawaniu rur, w warsztatach konstrukcyjnych, budowy maszyn itd. było zajętych 15.930 robotników z roczną płacą 16,852.621 Mk.

Wartość rocznej produkcyi obliczono na sumę **95,157.854 Mk.**

Ze światowej produkcyi cynku wynoszącej około 900.000 tonn, ziemie polskie dały w r. 1913 z góry 21 procent, z czego 8/10 przypada na Śląsk Górny, reszta zaś na Księstwo i Galicyę.

Przez całe niemal stulecie XIX Śląsk Górny zajmował pierwsze miejsce w produkcyi cynku na kuli ziemskiej, dając prawie 1/4 część ogólnej wytwórczości. Poza Śląskiem i poza ziemiami polskiemi produkowano cynk w bardzo małych rozmiarach w Belgii, Nadrenii, Austryi i Hiszpanii. Jednak po r. 1885 do konkurencyi ze Śląskiem stają Stany Zjednoczone, które w r. 1898 swą produkcyą cynku (115.000 tonn) prześcigają Śląsk (98.000 tonn).

Całkowita wytwórczość rud cynkowych i ołowianych wraz z pobocznymi produktami (r. 1912) równała się 583.503 tonn o wartości **42,085.838 Mk.** Robotników było zatrudnionych 12.027. a robocizna wynosiła 19,827.120 Mk.

Wytapianie cynku odbywało się (r. 1912) w 484 piecach (16 hut). Ilość pracujących przy tej gałęzi przemysłu obliczono na 8.683 z roczną płacą **9,456.088 Mk.** Rocznie produkowano cynku 168.496 t. za sumę 84,098.113 Mk. Ołowiu zaś **1.247 tonn**, wartości 436.740 Mk., zaś kadmu 42.757 za 267.399 Mk.

Kadem jest to metal, który występuje w towarzystwie głównie metali: cynku, ołowiu i otrzymuje się przy wytapianiu cynku; ponieważ cała produkcya kadmu na kuli ziemskiej wynosi około 45.000 tonn, Śląsk Górny daje przeto około 90 procent całej wytwórczości tego metalu i odgrywa taką rolę jak Ural w zakresie produkcyi platyny.

Walcownie blachy cynkowej istnieją na Górnym Śląsku (r. 1911) 8, a zaopatrzone są w 23 pieców do przetapiania, 8 do podgrzewania, 11 walcowni i 33 nożyą. W r. 1912 pracowało robotników 974 (w r. 1911 — 1147) z rocznem wynagrodzeniem (robocizna) 1,038.459 Mk.

Wartość rocznej produkcyi blachy cynkowej i ołowianej: w r. 1911 — 31,815.010 Mk., w r. 1912 — 28,072.599 Mk. W końcu produkowano srebra 11.763 kg. czyli przeszło 1 wagon za 983.821 Mk., a wytwórczość miedzi nie dosięga 2.000 tonn.

Wogóle w r. 1912 w przemyśle górniczo-hutniczym Górnego Śląska było zajętych robotników 197.062, a robocizna wynosiła 222,682.462 Mk.

Obok tego działu przemysłu istnieją na Górnym Śląsku liczne kamieniołomy, kopalnie gipsu, marmuru, fabryki cementu (8), porcelany (2), huty szklanne (12), przędzalnie (4), tkalnie (5) i fabryki celulozy i masy drzewnej (13), papiernie (9) itd.

Inż. Henryk Mianowski.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem R. Ferka.